

ZBIERAMY NAKRĘTKI DLA WIKTORII

Jeśli chcecie się przyłączyć wrzucajcie nakrętki do pudełka. To tak niewiele wysiłku, a tak wiele dla małej **Wiktorii**

Do zbierania nadają się:

1. plastikowe nakrętki od butelek po wszelkich napojach
2. plastikowe zatyczki, kapsle po środkach chemicznych
3. plastikowe korki, zaślepki itp...

czyli wszystkie elementy, które wykonane są z polipropylenu, łatwego do powtórnego przetworzenia.

W imieniu Wiktorii

DZIĘKUJĘ!!!

Historia Wiktorii jest następująca - urodziła się w 29 tygodniu ciąży.

Wcześniejszy poród był spowodowany toksoplazmozą wykrytą w ostatnich dwóch dniach ciąży. W związku z tą infekcją Wiktorii jest wcześniakiem z toksoplazmozą wrodzoną i powikłaniami jakie spowodowała, czyli wodogłowiem, licznymi zwapnieniami w mózgu. Poza tym Wiktorii ma bliźnię w prawym oku. Jest to efekt zakażenia toksoplazmozą, co utrudnia jej widzenie na wprost, choć do końca nie jest wiadomo jak Wiktorii przetwarza sobie obraz który widzi. Ostatnio również nasiliły jej się ataki padaczkowe. W ciągu ostatniego roku 10 miesięcy spędziłyśmy na oddziale neurochirurgii dziecięcej, dlatego teraz musimy nadrobić stracony czas i wrócić do jeszcze bardziej intensywnej rehabilitacji.

Codzienne życie naszej czteroletniej córeczki polega na ciągłej walce o bycie samodzielną, poprzez codzienne i rutynowe ćwiczenia. Każdy posiłek jest dla niej ćwiczeniem, każda zabawa jest dla niej nauką i każda wpływająca minuta jest dla niej i dla nas Wielkim Szczęściem, że jest z nami, choć musimy walczyć każdego dnia. Ale Wiktorii pokazuje nam, iż ta ciężka praca przynosi efekty - zaczęła się ostatnio uśmiechać i reagować na otoczenie najbliższych osób. Największą niespodzianką jest fakt, iż po tych 10 miesiącach straconych w szpitalu Wiktorii zaczęła sama trzymać głowę. Jest to nagroda dla niej za jej wielki wysiłek, a dla nas są to najbardziej poruszające momenty jej życia, pokazując nam wszystkim, że warto walczyć.